

Sygn. akt I CZ 98/18

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący)

SSN Paweł Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości PHU [...] L.G.,
Z.J., A.S.. sp. j. w upadłości likwidacyjnej w W.
przeciwko [...] Operator spółce z o.o. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 16 listopada 2018 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...].
z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt VII AGa [...] /18,

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego do orzeczenia
kończącego postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r., na skutek apelacji powoda Syndyka masy upadłości P.H.U. [...] L.G., Z.J., A.S., Sp. j. w upadłości likwidacyjnej, w sprawie przeciwko [...] Operator Sp. z o.o. o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości, Sąd Apelacyjny w [...] uchylił wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 13 maja 2016 r. oddalający powództwo i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny uznał za uzasadniony zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., które miało wpływ na wynik postępowania, ponieważ prowadziło do błędnego zastosowania art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (Dz. U. Nr 17, poz. 70) i art. 224 § 2 w związku z art. 225 k.c. Uznał w konsekwencji - wbrew założeniu Sądu Okręgowego - że pozwana nie wykazała, aby dysponowała tytułem prawnym do władania nieruchomością powoda. Wydanie wyroku reformatoryjnego nie było jednak, w ocenie Sądu Apelacyjnego, możliwe, ponieważ Sąd Okręgowy nie rozpoznał zgłoszonego przez pozwaną zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu lub służebności gruntowej o treści odpowiadającej treści służebności przesyłu. W celu wykazania tego zarzutu pozwana złożyła szereg wniosków dowodowych i podtrzymała go w postępowaniu apelacyjnym. W zakresie złożonego zarzutu zasiedzenia Sąd Okręgowy nie rozpoznał tym samym istoty sprawy, o czym stanowi art. 386 § 4 k.p.c. Ponadto, jak wskazał Sąd Apelacyjny, konieczność oceny już przeprowadzonych dowodów i poczynienia ustaleń faktycznych w kontekście przesłanek zasiedzenia służebności, wymagała przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Postanowienie Sądu Apelacyjnego zaskarżył zażaleniem powód, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 i art. 609 k.p.c. Na tej podstawie wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...].

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli sąd drugiej instancji uchyła wyrok wydany przez sąd pierwszej instancji ze względu na nierozpoznanie istoty sprawy, Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie złożone na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c., bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo zastosował art. 386 § 4 k.p.c., tj. czy okoliczności sprawy, przy uwzględnieniu merytorycznego stanowiska sądu drugiej instancji, mieszczą się w kręgu sytuacji odpowiadających nierozpoznaniu istoty sprawy. Poza zakresem oceny pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska co do *meritum* wyrażonego przez sąd drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, OSNC 2013, nr 3, poz. 41, z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, nr 4, poz. 54 i z dnia 17 stycznia 2013 r., III CZ 2/13, niepubl.).

W świetle ugruntowanego stanowiska orzecznictwa do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy sąd pierwszej instancji nie zbada materialnej podstawy żądania, wychodząc z błędnego założenia, że istnieje przeszkoda unicestwiająca roszczenie albo wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315 i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, niepubl., z dnia 14 lutego 2013 r., II CZ 188/12, niepubl., z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/17, niepubl., i z dnia 13 października 2017 r., I CZ 90/17, niepubl.). Przesłanka ta dotyczy zatem sytuacji, w których błąd sądu pierwszej instancji lokuje się nie tyle w sferze faktów i dowodów, lecz polega na nieprawidłowym założeniu o istnieniu przeszkody do oceny istoty sprawy. Przeszkoda ta może mieć źródło nie tylko w prawie materialnym, jak, przykładowo, w razie przedawnienia roszczenia, lecz również w prawie procesowym, co ma miejsce w razie nieprawidłowego przyjęcia istnienia prejudykatu lub nieprawidłowej oceny granic jego mocy wiążącej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2017 r., III CZ 63/16, niepubl.).

W okolicznościach sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że doszło do nierozpoznania istoty sprawy w zakresie zarzutu zasiedzenia służebności. Przepis art. 386 § 4 k.p.c., stanowiąc o nierozpoznaniu istoty sprawy, posługuje się jednak pojęciem sprawy rozumianej jako określona całość poddana pod osąd, której zasadniczymi elementami są żądanie i jego podstawa faktyczna. Sąd Okręgowy rozpoznał tak rozumianą sprawę, oceniając dowody i przyjmując określoną prawną koncepcję rozstrzygnięcia.

To, że na skutek odmiennej oceny dowodów dokonanej przez Sąd Apelacyjny zaktualizowała się w ocenie tego Sądu konieczność rozstrzygnięcia określonego zarzutu - *in casu* zarzutu zasiedzenia, uznanego uprzednio za nieistotny, nie oznacza, że Sąd pierwszej instancji nie rozstrzygnął istoty sprawy. Jest tak także wtedy, gdy ocena takiego zarzutu wymaga dokonania dodatkowych ustaleń faktycznych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2018 r., II CZ 102/17, niepubl. i dnia 5 października 2018 r., I CZ 91/18, niepubl.). Według przyjętego w kodeksie postępowania cywilnego modelu apelacji pełnej

postępowanie przed sądem drugiej instancji ma charakter merytoryczny i jest kontynuacją postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 382 k.p.c.) (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Sąd drugiej instancji dysponuje kompetencjami rozpoznawczymi na równi z sądem pierwszej instancji, toteż nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonanie niezbędnych ustaleń nastąpiło przed Sądem Apelacyjnym.

Odmierna ocena mogłaby być uzasadniona tylko wyjątkowo, gdyby ze względu na charakter zarzutu i okoliczności sprawy, jego rozstrzygnięcie wyczerpywało *de facto* istotę sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2017 r., II CZ 55/17, niepubl.).

Przyjęcie przez sąd drugiej instancji innej prawnej koncepcji rozstrzygnięcia może w niektórych przypadkach powodować potrzebę przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, co stanowi odrębną fakultatywną podstawę wydania orzeczenia kasatoryjnego (art. 386 § 4 k.p.c.). Sytuacja taka występuje jednak tylko wtedy, gdy sąd pierwszej instancji w ogóle nie przeprowadził postępowania dowodowego albo przeprowadził dowody wyłącznie na okoliczności nieistotne do rozstrzygnięcia sprawy przy uwzględnieniu koncepcji prezentowanej przez sąd drugiej instancji. W rozpoznawanej sprawie sytuacja taka nie miała jednak miejsca, zważywszy, że fakty ustalone przez Sąd Okręgowy miały znaczenie także do oceny zarzutu zasiedzenia, a ponadto w toku postępowania pierwszoinstancyjnego przeprowadzono dowód z opinii biegłego, który może być wykorzystany w razie ewentualnego oddalenia zarzutu zasiedzenia.

Za koniecznością rygorystycznego ujęcia rozważanej podstawy wydania wyroku kasatoryjnego, utrwaloną w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2014 r., I CZ 75/14, niepubl., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 112/14, niepubl., z dnia 15 kwietnia 2015 r., IV CZ 6/15, niepubl. i z dnia 13 października 2016 r., II UZ 40/16, niepubl.), stoi założenie, że zapewnienie efektywności modelu apelacji pełnej wymaga ograniczenia do koniecznego minimum przypadków powrotu sprawy do pierwszej instancji. Jednocześnie, prowadzenie postępowania dowodowego w drugiej instancji, nawet w znacznym zakresie, i dokonanie na jego podstawie samodzielnych ustaleń, nie prowadzi do naruszenia konstytucyjnego prawa do

zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP), jak również dwuinstancyjnego modelu postępowania sądowego, statuowanego w art. 176 ust. 1 Konstytucji RP (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20 i postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 2010 r., Ts 49/10, OTK-B 2011, nr 1, poz. 90 i z dnia 6 października 2015 r., Ts 52/14, OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Idąc tym torem, postawiony w zażaleniu zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. należało uznać za trafny. Jako bezprzedmiotowe trzeba natomiast ocenić wywody zażalenia, w których wskazywano na niedopuszczalność incydentalnego badania zarzutu zasiedzenia w toku postępowania o zasądzenie wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Ocena stanowiska przyjętego w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny pozostawała bowiem poza kognicją Sądu Najwyższego w postępowaniu inicjowanym zażaleniem złożonym na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.